

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 maja 2018 r., w sprawie z wniosku M. L. (1) z udziałem S. G., D. W., M. L. (2) i M. B. o stwierdzenie nabycia spadku po B. W. (1), Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi stwierdził, że spadek po B. W. (2) z domu G., córce S. i H., zmarłej dnia 1 grudnia 2016 r. w Ł., na podstawie ustawy nabył brat S. G. (syn S. i H.) w całości, z dobrodziejstwem inwentarza.

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:

B. W. (1) zmarła w dniu 1 grudnia 2016 r. w Ł., gdzie ostatnio stale zamieszkiwała. W chwili śmierci była wdową. Pozostawiła po sobie córkę M. L. (1), syna D. W. oraz wnuki: M. L. (2) i M. B.. B. W. (1) nie miała innych dzieci własnych, przysposobionych ani pozamażeńskich. Testamentu nie sporządziła. W skład spadku nie weszła żadna nieruchomość.

Spadkodawczyni pozostawiła także brata S. G..

W dniu 11 października 2016 r. w Ł., przed notariuszem P. C. stawily się B. W. (1) oraz M. L. (1), które zawarły umowę zrzeczenia się dziedziczenia (rep. A nr 3841/2016). Zgodnie z § 1 tejże umowy, M. L. (1) oświadczyła, że zrzeka się dziedziczenia z jakiegokolwiek tytułu po swojej matce B. W. (1), natomiast B. W. (1) oświadczyła, że na powyższe wyraża zgodę. M. L. (1) została przez notariusza pouczona o treści przepisów, dotyczących umowy zrzeczenia się dziedziczenia.

W tym samym dniu, tj. w dniu 11 października 2016 r., w Ł., przed notariuszem P. C. stawili się B. W. (1) oraz D. W., którzy zawarli umowę zrzeczenia się dziedziczenia (rep. A nr 3839/2016). Zgodnie z § 1 tejże umowy, D. W. oświadczył, że zrzeka się dziedziczenia z jakiegokolwiek tytułu po swojej matce B. W. (1), natomiast B. W. (1) oświadczyła, że na powyższe wyraża zgodę.

W dniu 16 stycznia 2017 r. w Ł., M. L. (1) złożyła przed notariuszem P. C. oświadczenie o uchyleniu się w całości od skutków prawnych oświadczenia woli, złożonego w umowie zrzeczenia się dziedziczenia, objętej aktem notarialnym, sporządzonym przez P. C. w dniu 11 października 2016 r. (rep. A nr 3841/2016). W § 2 tego aktu zawarto oświadczenie, że M. L. (1) była pouczona przez notariusza o przepisach dotyczących umowy o zrzeczenie się dziedziczenia.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd I instancji wywiódł, że zgodnie z treścią przepisu art. 926 k.c., powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu (§ 1). Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą (§ 2). Zgodnie z kolei z treścią art. 931 § 1 k.c., w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Sąd Rejonowy wywiódł również, że w oparciu o treść art. 670 k.p.c., sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W szczególności bada, czy spadkobierca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje.

Sąd I instancji wskazał, że w oparciu o przywołane wyżej przepisy, w niniejszej sprawie do dziedziczenia powołani byliby: córka spadkodawczyni M. L. (1) oraz syn spadkodawczyni D. W.; udział każdej z tych osób w masie spadkowej wynosiłby 1/2.

Sąd Rejonowy wywiódł dalej, że stosownie do przepisu art. 1048 k.c., spadkobierca ustawowy może przez umowę z przyszłym spadkodawcą zrzec się dziedziczenia po nim; umowa taka powinna być zawarta w formie aktu notarialnego. Z kolei zgodnie z art. 1049 § 1 k.c., zrzeczenie się dziedziczenia obejmuje również zstępnym zrzekającego się, chyba że umówiono się inaczej. Art. 1049 § 2 k.c. stanowi natomiast, iż zrzekający się oraz jego zstępni, których obejmuje zrzeczenie się dziedziczenia, zostają wyłączeni od dziedziczenia, tak jakby nie dożyli otwarcia spadku. Zgodnie zaś

z brzmieniem przepisu art. 927 § 1 k.c., nie może być spadkobiercą osoba fizyczna, która nie żyje w chwili otwarcia spadku.

Sąd I instancji podniósł, że w sytuacji, jaka wystąpiła w niniejszej sprawie, tj. w sytuacji zawarcia przez M. L. (1) ze spadkodawczynią B. W. (1) umowy zrzeczenia się dziedziczenia w przepisanej formie, tj. w formie aktu notarialnego, M. L. (1) została wyłączona od dziedziczenia. Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, że we wspomnianej umowie nie wskazano, iż nie obejmuje ona zstępnych zrzekającej się wnioskodawczyni, wobec czego wyłączonej od dziedziczenia został również syn M. M. L..

Taka sama sytuacja miała miejsce w przypadku syna spadkodawczyni D. W.. Na podstawie zawartej w przepisanej formie umowy zrzeczenia się dziedziczenia po B. W. (1), został on wyłączony od dziedziczenia tak, jakby nie dożył otwarcia spadku.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 1050 k.c., zrzeczenie się dziedziczenia może być uchylone przez umowę między tym, kto zrzekł się dziedziczenia, a tym, po kim się dziedziczenia zrzeczono. Umowa powinna być zawarta w formie aktu notarialnego.

W nawiązaniu do powyższego, Sąd I instancji podniósł, że uczestnik D. W. nie przedłożył w toku postępowania żadnego dokumentu, na podstawie którego można by stwierdzić, że skutki umowy o zrzeczenie się dziedziczenia zostały wobec niego uchylone; nie formułował również takich twierdzeń. Z kolei wnioskodawczyni M. L. (1) przedłożyła do akt niniejszej sprawy oświadczenie złożone przed notariuszem P. C. w dniu 16 stycznia 2017 r., a więc już po otwarciu spadku. Poprzez owo oświadczenie, wnioskodawczyni pragnęła uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w umowie zrzeczenia się dziedziczenia, objętej aktem notarialnym sporządzonym przez notariusza P. C. w dniu 11 października 2016 r. (rep. A nr 3841/2016).

Sąd Rejonowy stwierdził, że oświadczenie wnioskodawczyni nie mogło wywołać żądanych skutków, albowiem art. 1050 k.c. wyraźnie stanowi, że zrzeczenie się dziedziczenia może być uchylone przez umowę między tym, kto zrzekł się dziedziczenia, a tym, po kim się dziedziczenia zrzeczono. Oświadczenie złożone przez M. L. (1) nie mogło w żaden sposób dotrzeć do spadkodawczyni, bowiem złożone zostało już po jej śmierci. W konsekwencji, umowa zrzeczenia się dziedziczenia, zawarta przez wnioskodawczynię ze spadkodawczynią w dniu 11 października 2016 r., pozostała w mocy. Sąd wskazał przy tym, że art. 1050 k.c. nie może być wykładany rozszerzająco, albowiem stanowi wyjątek od ogólnej zasady.

Sąd I instancji wywiódł dalej, że zgodnie z art. 932 § 3 k.c., w braku zstępnych i małżonka spadkodawcy cały spadek przypada jego rodzicom w częściach równych, natomiast zgodnie z art. 932 § 4 k.c., jeżeli jedno z rodziców spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada rodzeństwu spadkodawcy w częściach równych.

Spadkobierca może przyjąć spadek bez ograniczenia odpowiedzialności za długi (przyjęcie proste), bądź przyjąć spadek z ograniczeniem tej odpowiedzialności (przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza), bądź też spadek odrzucić (art. 1012 k.c.). Oświadczenie o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania (art. 1015 § 1 k.c.). Brak oświadczenia spadkobiercy w terminie określonym w § 1 jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 § 2 k.c.).

W związku z treścią przywołanych przepisów, Sąd I instancji stwierdził, że skoro dzieci spadkodawczyni zrzekły się dziedziczenia po B. W. (1), spadek w całości na podstawie ustawy nabył jej brat S. G., który nabył go z dobrodziejstwem inwentarza, albowiem w wymaganym terminie nie złożył oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódła wnioskodawczyni, zaskarżając je w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez uchybienie art. 82 k.c., polegające na nieuwzględnieniu sytuacji, iż wnioskodawczyni, zawierając umowę o zrzeczenie się dziedziczenia, znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli z uwagi na stan zdrowia;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 244 k.p.c., polegające na przyjęciu wbrew treści umowy o zrzeczenie się dziedziczenia, objętej aktem notarialnym sporządzonym przez notariusza P. C. w dniu 11 października 2016 r. za Rep. A Nr 3841/2016, iż wnioskodawczyni została pouczona o przepisach, dotyczących umowy zrzeczenia się dziedziczenia, a w konsekwencji, przyjęciu błędnych ustaleń faktycznych co do możliwości oceny przez wnioskodawczynię skutków zawartej umowy.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, wnioskodawczyni domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia i orzeczenia, że spadek po B. W. (1), córce S. i H., zmarłej w dniu 1 grudnia 2016 r. w Ł., na podstawie ustawy nabyła w całości M. L. (1), ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w szczególności w celu przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych lekarzy celem ustalenia – na podstawie badania bezpośredniego oraz dokumentacji medycznej z lat 2015/2016, dotyczącej stanu zdrowia wnioskodawczyni – czy w dacie zawierania umowy z dnia 11 października 2016 r. miała ona możliwość rozeznania charakteru i skutków podjętej czynności prawnej. Apelująca wniosła również o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Przystępując do rozpoznania wywiedzionego środka odwoławczego, koniecznym jest wskazanie, że jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania dowodowego, mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności wskazać zatem należy, że nie można zgodzić się z apelującą, jakoby Sąd I instancji naruszył przepis art. 244 k.p.c., które to naruszenie miałyby polegać na przyjęciu – wbrew treści umowy zrzeczenia się dziedziczenia, objętej aktem notarialnym rep. A nr (...), sporządzonym dnia 11 października 2016 r. w Ł. przez notariusza P. C. – że M. L. (1) została pouczona o treści przepisów, dotyczących zawieranej umowy.

Faktem jest, iż przywołany wyżej akt notarialny nie zawiera informacji, że stawająca M. L. (1) została pouczona o treści przepisów dotyczących umowy aktem tym objętej, niemniej jednak za przyjęciem, że wnioskodawczyni owo pouczenie otrzymała, przemawia treść innego dokumentu urzędowego, a mianowicie aktu notarialnego, sporządzonego dnia 16 stycznia 2017 r. w Ł. przez notariusza P. C. (rep. A nr 123/2017), który to akt notarialny zawiera oświadczenie M. L. (1) o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli, złożonego w umowie zrzeczenia się dziedziczenia po B. W. (1). W § 2 pkt 2 przywołanego aktu notarialnego M. L. (1) wyraźnie przyznaje, że przy sporządzaniu umowy zrzeczenia się dziedziczenia notariusz pouczył ją o treści przepisów odnoszących się do tejże umowy.

Jako, że akt notarialny zalicza się do dokumentów urzędowych, korzysta on z domniemania prawdziwości, czyli domniemania, iż to, co zostało w tym dokumencie urzędowo stwierdzone, jest zgodne z prawdą. Owo domniemanie jest domniemaniem wzruszalnym, a zatem może zostać obalone przez osobę, która neguje zgodność treści dokumentu z rzeczywistym stanem rzeczy. Na gruncie sprawy, będącej przedmiotem kontroli instancyjnej, sytuacja taka nie miała jednak miejsca – wnioskodawczyni nie podjęła nawet próby dowiedzenia, że treść oświadczenia, zawartego w akcie notarialnym, sporządzonym dnia 16 stycznia 2017 r. (rep. A nr 123/2017), nie polega na prawdzie.

W konsekwencji, podniesiony zarzut uznać trzeba za chybiony.

W odniesieniu do drugiego ze zgłoszonych zarzutów, tj. zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego w postaci art. 82 k.c., wskazać należy, że argumentacja skarżącej, jakoby złożone przez nią oświadczenie o zrzeczeniu

się dziedziczenia po B. W. (1) zostało dotknięte wadą, charakteryzuje się znaczną niekonsekwencją, albowiem w wywiedzionej apelacji skarżąca twierdzi, że zawierając umowę zrzeczenia się dziedziczenia, znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli z uwagi na stan zdrowia, podczas gdy w oświadczeniu, objętym aktem notarialnym, sporządzonym dnia 16 stycznia 2017 r. w Ł. przez notariusza P. C. (rep. A nr 123/2017), jak również w piśmie przygotowawczym z dnia 5 grudnia 2017 r. (k. 45-45v akt) twierdziła, że zawarła ją pod wpływem błędu i nie oceniła sprawy rozsądnie, aczkolwiek nie wyjaśniła, na czym ów błąd miałby polegać.

Nawiązując do powyższego, podkreślić należy, że wada oświadczenia woli, określona w art. 82 k.c. (złożenie oświadczenia woli w stanie wyłączającym świadome lub swobodne jej wyrażenie), polega na nieprawidłowym funkcjonowaniu mechanizmu woli, natomiast wada oświadczenia woli, stypizowana w art. 84 k.c. (błąd), dotyczy czynności podjętej świadomie i swobodnie. Z tego względu hipotezy obu norm wzajemnie się wyłączają (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lipca 2010 r., II CSK 117/10, L.).

Niezależnie jednak od tego, czy skarżąca zarzut swój opiera na treści przepisu art. 82 k.c., czy też na treści przepisu art. 84 k.c., okoliczność, iż jej oświadczenie o zrzeczeniu się dziedziczenia po B. W. (1) zostało dotknięte wadą, wymagała udowodnienia. Obowiązku temu, ciążącemu na wnioskodawczyni na mocy art. 6 k.c., M. L. (1) nie sprostowała. W toku postępowania przed Sądem I instancji wnioskodawczyni nie przedstawiła żadnych dowodów, które potwierdzałyby jej tezę o złożeniu oświadczenia woli czy to pod wpływem błędu, czy też w stanie wyłączającym świadome albo swobodne wyrażenie woli. Dokumentacja medyczna, potwierdzająca problemy zdrowotne wnioskodawczyni, mogąca stanowić podstawę wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, została przedłożona dopiero na etapie postępowania międzyinstancyjnego – jako załącznik do apelacji, przy czym apelująca nie wystąpiła z wnioskiem o przeprowadzenie tychże dowodów przed Sądem odwoławczym i nie wykazała ani tego, że ich powołanie w postępowaniu przed Sądem I instancji nie było możliwe, ani też, że potrzeba powołania się na nie wynika później. W konsekwencji, nie mogły one zostać uwzględnione przez Sąd Okręgowy.

W następstwie przeprowadzonego wyводу stwierdzić zatem należy, że apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć kwestionowane rozstrzygnięcie Sądu I instancji, a tym samym, jako bezzasadna, podlegać musiała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z zasadą, wyrażoną w art. 520 § 1 k.p.c.

--	--